

## Jaka jest i dalej będzie rola religii?

Autor tekstu: **Ryszard Parosa**

### Świat agnostyka cz. 3

Należy mieć pełną świadomość, że procesy związane z laicyzacją społeczeństw są bardzo powolne i w wielu przypadkach mogą być zahamowane lub wręcz wpływy religii mogą okresowo wzrastać. Wydaje się, że religia jest jednak potrzebna, szczególnie dla dominujących liczebnie mas ludzi niewykształconych, nie mających umiejętności i potrzeby zastanawiania się nad sprawami przekraczającymi proste potrzeby i trudności bytowe.

Mimo wzrostu ilości ludzi wykształconych, głównie w krajach rozwiniętych, sędzę, że szybciej rośnie liczba ludzi biednych, niewykształconych i żyjących z dnia na dzień koncentrując się na problemach zdobycia środków do życia, walczących z nędzą i chorobami. W populacji obecnie przekraczającej już ponad 7 miliardów ludzi być może jedynie kilka procent (może promili) tej populacji to ludzie mający wystarczającą wiedzę niezbędną do jakiegokolwiek analizy przekazów religijnych i do refleksji związanych z koncepcjami światopoglądowymi. Dane demograficzne wskazują wręcz, że dzietność w biednych rodzinach ludzi niewykształconych jest znacząco większa, niż wśród ludzi wykształconych.

Zatem spodziewać się należy stopniowego procentowego wzrostu ilości ludzi biednych, niemających szans na uzyskanie rzetelnej wiedzy, żyjących z dnia na dzień, a więc ludzi podatnych na indoktrynację. Te masy ludzi potrzebują jednak gotowych rozwiązań i wyjaśnień. Nie są bowiem w stanie podjąć jakiegokolwiek próby samodzielnej analizy i racjonalnej oceny zagadnień związanych z istotą otaczającego ich świata oraz sensu własnego istnienia. Dla tych ludzi tego typu pytania i dywagacje są czymś absurdalnym, głupim i stratą czasu. Potrzebują prostych wyjaśnień, jakie może im dać jedynie religia. I z tego powodu religia jest naprawdę potrzebna.

Odrębnym zagadnieniem jest odpowiedź: jaka religia, operująca jakimi moralnymi „instrukcjami” dla prostych ludzi. Niestety nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie. Religie są tworem ludzi, ich zasady i interpretacje są w wielu przypadkach bardzo szkodliwe zarówno dla ich wyznawców jak również dla innowierców czy też ateistów.

Mimo tak wielu tragicznych doświadczeń będących między innymi wynikiem instrumentalnego wykorzystywania religii do realizacji często absurdalnych celów politycznych i indywidualnych planów tyranów religia ma ważne zadania w przyszłości. Religia oddzielona od prymitywnej polityki, żądzy władzy i bogactwa wąskich grup cynicznych przywódców religijnych i laickich, będąca prostym drogowskazem dla ludzi niewykształconych, niemających potrzeby i umiejętności głębszej refleksji nad zagadnieniami sposobu „funkcjonowania” otaczającego nas świata, istoty obserwowanego świata i sensu bytu.

Najważniejszymi zagrożeniami związanymi z religią są zorganizowane struktury kościelne z samozwańczymi „urzędnikami” różnych bogów, biskupi, imamowie oraz politycy realizujący swoje prymitywne cele, w tym najczęściej dążenie do władzy. Funkcjonariusze wielu kościołów uzurpują sobie prawa do decydowania o naszym życiu, mają wpływ na zasady funkcjonowania całych państw i chcą być wyroczniami w zakresie norm moralnych. Jest to niezwykle niebezpieczne, gdyż ludzie ci w sposób cyniczny kierują się prymitywnym interesem własnym a czasem nawet dogmatycznie przekonani są o swojej roli realizowanej z nadania swojego boga, co zresztą często jest najbardziej groźne. W obu tych przypadkach samozwańczy „urzędnicy” różnych bogów mogą czynić wiele zła i zwykle czynią. Przekazy religijne prezentowane przez takich boskich namiestników są pełne nakazów, zakazów i w przypadku chrześcijan straszą tzw. Sądem Ostatecznym i strasznymi karami za popełnione grzechy. Jest to zresztą bardzo odległe od niektórych przekazów wczesnych chrześcijan, np. św. Jana, który pisze w swojej Ewangelii, że „Bóg jest miłością...”. To nieco metafizyczne stwierdzenie jest niesłychanie odległe, a wręcz sprzeczne z praktyką tzw. „nauczania”



hierarchów kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce i w innych krajach katolickich. Praktyka funkcjonowania Kościoła Rzymsko-katolickiego, narzucone zasady, w tym np. tzw. spowiedź święta są w zdecydowanej sprzeczności z logiką i z naukami tzw. ojców chrześcijaństwa. Założenie, że Wszechmogącemu dla wysłuchania grzechów i oświadczenia żalu za nie oraz gotowości do pokuty potrzebni są pośrednicy w osobach księży jest tak absurdalne, że aż trudno zrozumieć wielowiekową już akceptację tego „obyczaju”. Przecież wyznania wiernych na ucho księży stanowią oczywiste źródło informacji, które mogą być wykorzystane w różny sposób. I oczywiście były wielokrotnie, bo dla ludzi takie informacje to skuteczne narzędzie pozwalające na uzyskanie korzyści, w tym władzy. A przecież księża to tylko ludzie z wszystkimi wadami i słabościami.

Inne dziwne zasady obowiązujące w Kościele rzymsko-katolickim to celibat. Jego sens dla przywódców Kościoła jest oczywisty: księża nie mający rodziny nie będą wyprowadzać wszelkich dóbr materialnych poza strukturę kościoła — gromadzony przez wieki majątek pozostaje dalej w Kościele. Uboczne skutki, to zakłamanie księży mających kontakty seksualne z kobietami, ukrywanie się z tym i zaprzeczanie ojcostwa. Inne „efekty” tych w sumie nieludzkich, bo sprzecznych z naturalnymi skłonnościami i potrzebami mężczyzn, to np. pedofilia skrzętnie dotąd ukrywana przez hierarchów a także alkoholizm księży.

Szczególnie oburzające jest przy tym, że to zakłamanie i cyniczne towarzystwo uzurpuje sobie wyłączność na głoszenie zasad moralnych i chce być wyrocznią w zakresie etyki. W rezultacie skutecznej indoktrynacji bardzo wielu wiernych uważa wręcz, że niechrześcijanie, ateści, agnostycy i inni niewierzący są z zasady niemoralni, przecież nie obawiają się Sądu Ostatecznego i kary. Jest to naprawdę oburzające i wręcz obraża wiele nacji na Ziemi, choćby buddystów, wyznawców shinto (w Japonii) oraz miliony innych ludzi. Zasady etyki, moralność (czasem oparta na innych zasadach) są i były charakterystyczne dla wszystkich cywilizacji i grup społecznych zarówno w dalekiej przeszłości, np. przed narodzinami chrześcijaństwa, jak również w czasach współczesnych. Szerzej o moralności ateistów i agnostyków przeczytać można w książce Andre Conte-Sponville [Duchowość ateistyczna](#).

#### **Ryszard Parosa**

Doktor inżynier. Absolwent Politechniki Wrocławskiej (1972). Twórca technologii unieszkodliwiania azbestu (Microwave Thermal Treatment). Przewodniczący rady nadzorczej spółki Aton High Technology z Wrocławia.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 01-03-2014)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9585) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9585>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną

własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)